



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1668)

Wspólne posiedzenie
Komisji Gospodarki Narodowej (245.)
oraz
Komisji Spraw Unii Europejskiej (109.)
w dniu 7 lipca 2010 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Informacja rządu na temat polityki energetycznej UE/bezpieczeństwa energetycznego jako priorytetu polskiej prezydencji w drugiej połowie 2011 r.

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 35)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Spraw Unii Europejskiej Edmund Wittbrodt)

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Jesteśmy gotowi, aby już rozpocząć, tak?

Chciałbym przywitać, wspólnie z panem przewodniczącym Komisji Gospodarki Narodowej, wszystkich naszych gości. Witam przede wszystkim panią minister Joannę Strzelec-Łobodzińską, podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki, witam pana Waldemara Łagodę, naczelnika wydziału w Departamencie Ropy i Gazu, panią Renatę Świdorską, naczelnika wydziału w Departamencie Ropy i Gazu i pana Macieja Kolańczaka, zastępcę dyrektora Departamentu Spraw Europejskich w Ministerstwie Gospodarki. Witam pana Michała Pełkę z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, starszego specjalistę w Departamencie Polityki Ekonomicznej.

Proszę państwa, w porządku obrad dzisiejszego wspólnego posiedzenia Komisji Spraw Unii Europejskiej i Komisji Gospodarki Narodowej mamy tylko jeden punkt. Jest to informacja rządu na temat polityki energetycznej Unii Europejskiej/bezpieczeństwa energetycznego jako priorytetu polskiej prezydencji w drugiej połowie 2011 r.

My się przymierzamy do tej prezydencji. Chcę też powiedzieć, że w czwartek, czyli jutro, będziemy mieć spotkanie w ramach Trojki na poziomie parlamentarnym. Spotykają się przewodniczący i przedstawiciele Komisji, Polski, Danii i Cypru, żeby też omawiać to, co będzie naszym wspólnym priorytetem. Dlatego dla nas ważne jest, żebyśmy my też rozmawiali o kluczowych priorytetach strony polskiej, o tych priorytetach sektorowych. Z tym że wydaje się nam, że byłoby dobrze, gdybyśmy dzisiaj porozmawiali nawet nie tyle o samych kwestiach, które potem będą tworzyły tę substancję merytoryczną, ile o tym, jak będzie to w czasie naszej prezydencji potem wyglądało, jak będziemy te tematy podnosili, jak będziemy do tego podchodzili technicznie. Zdarza się, i to jest bardzo często praktykowane, że w sprawach kluczowych, ważnych, w sprawach priorytetów odbywają się też posiedzenia na przykład komisji branżowych wszystkich państw członkowskich Unii Europejskiej i państwo, które sprawuje prezydencję, na ogół takie spotkania potem prowadzi, przewodniczy im i wtedy może na to wpływać w większym stopniu niż wszyscy inni, którzy w takich spotkaniach biorą udział.

Proponowałbym, żebyśmy wysłuchali informacji rządu, którą przedstawi nam pani minister, a potem otworzę dyskusję na ten temat i porozmawiamy, jak my widzielibyśmy to w Senacie.

Bardzo proszę, Pani Minister.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki
Joanna Strzelec-Łobodzińska:

Dzień dobry państwu.

Ministerstwo Gospodarki proponuje kompleksowe podejście do realizacji polskich interesów w obszarze polityki energetycznej podczas sprawowania prezydencji przez Polskę. Na to kompleksowe podejście składają się takie części: jeden priorytet polski, jeden priorytet główny w obszarze energii, który powinien być zrealizowany na szczeblu centralnym w ramach współpracy Ministerstwa Gospodarki z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, i dwa działania priorytetowe z punktu widzenia Polski realizowane przez Ministerstwo Gospodarki podczas prac w Radzie Unii Europejskiej, które wynikają z ogólnego kalendarza prac Unii, i w końcu zestaw działań do zrealizowania przez Ministerstwo Gospodarki wynikający z kalendarza prac Unii w obszarze energii, zidentyfikowany już w ramach centralnej tabeli inwentaryzacji, bo takie tabele są tworzone w procesie przygotowania do sprawowania przez nas prezydencji.

Może krótko powiem o tym priorytecie głównym, następnie trochę o realizacji priorytetu, zgodnie z tym, co pan przewodniczący zaproponował. Jeśli chodzi zaś o zadania priorytetowe, to są ze mną specjaliści i jeżeli będzie potrzeba, to oni rozwiną te tematy.

Ministerstwo Gospodarki proponuje, aby głównym priorytetem Polski w obszarze energii było zainicjowanie wypracowania przez Unię Europejską na podstawie art. 25 i art. 26 traktatu o Unii Europejskiej ogólnych wytycznych w zakresie zewnętrznych stosunków w obszarze energii, które będą zawarte w konkluzjach Rady Europejskiej w grudniu 2011 r., czyli na koniec naszej prezydencji. Priorytet ten będzie realizowany przez Ministerstwo Gospodarki i Ministerstwo Spraw Zagranicznych w ramach prac w Radzie do spraw Transportu, Telekomunikacji i Energii oraz Radzie do Spraw Zagranicznych. Resortem wiodącym byłoby w tym zakresie Ministerstwo Gospodarki.

Jeśli chodzi o ten priorytet, to analiza projektu planu działań Unii Europejskiej w obszarze energii na lata 2011–2020 pokazuje, że należy się spodziewać, że właśnie w 2011 r. w Unii kontynuowana będzie debata nad najbardziej efektywnymi instrumentami bezpieczeństwa energetycznego, nad wypracowaniem skutecznych mechanizmów europejskiej polityki energetycznej zgodnych z przepisami traktatu z Lizbony. Mamy więc niepowtarzalną szansę wywarcia istotnego wpływu na kształt tej debaty i tych zagadnień i nadania politycznego impulsu pracom nad tym właśnie w 2011 r.

Żeby skutecznie wpłynąć na przebieg tych prac, Polska powinna przeprowadzić debatę w Radzie Unii nad instrumentami politycznymi o charakterze strategicznym w perspektywie średnio- i długookresowej, pominać zaś instrumenty krótkookresowe. W ten sposób postulaty Polski staną się nie tylko przyczynkiem do prac w okresie naszej prezydencji, ale dyskusja na ten temat będzie kontynuowana również przez następną prezydencję.

Teraz bardziej szczegółowo. Proponuje się, aby w okresie sprawowania przez Polskę prezydencji w Radzie przeprowadzona została ta debata polityczna na najwyższym szczeblu Rady Unii i Rady Europejskiej na następujące tematy: ocena istniejących instrumentów prowadzenia zewnętrznych stosunków w obszarze energii oraz wypracowanie nowych wytycznych dla Komisji Europejskiej. Ta dyskusja powinna skupić się, po pierwsze, na ocenie wyznaczonych do tej pory kierunków zewnętrznej po-

lityki energetycznej i, po drugie, na wypracowaniu nowych kierunków i działań gwarantujących bezpieczeństwo energetyczne.

Propozycje tych kierunków i działań powinny wpisywać się w ten przedmiot dyskusji i plan działań z zakresie polityki energetycznej na lata 2010–2014. Wymienię kilka szczegółowych zagadnień: mechanizm realizacji zasady solidarności Unii Europejskiej w kwestiach energetycznych; stosunki Unia Europejska – Rosja, w przyszłości porozumienie; rozwój mechanizmu wczesnego ostrzegania, rozszerzenie go na państwa trzecie, pełniące szczególną rolę w systemie dostaw surowców energetycznych do Unii Europejskiej; stworzenie wspólnego stanowiska Unii w sprawie przyszłości Traktatu Karty Energetycznej – głównie w aspekcie rozszerzenia obszaru działania karty na kraje Azji, Ameryki i Afryki; przyjęcie do wspólnoty energetycznej kolejnych krajów trzecich, w tym szczególnie działania Unii mające na celu zachęcenie Białorusi do akcesji do wspólnoty energetycznej; zapewnienie spójnego stanowiska unii energetycznej i USA w sprawie globalnego i regionalnego bezpieczeństwa energetycznego; zacieśnienie partnerstwa energetycznego Unii z krajami trzecimi, w szczególności z regionu Morza Kaspijskiego; opracowanie koncepcji systemu zbiorczych zakupów gazu ziemnego od głównych dostawców do Unii, szczególnie właśnie z regionu Morza Kaspijskiego; w końcu weryfikacja efektywności unijnych mechanizmów finansowania działań w obszarze energii w krajach trzecich i uczestnictwo Unii w globalnych inicjatywach na rzecz zapewnienia przejrzystości rynku energii elektrycznej. To są szczególne działania dla realizacji tego głównego priorytetu.

Teraz powiem trochę o realizacji, a potem o celach cząstkowych.

Realizacja tego priorytetu odbywać się będzie na dwóch płaszczyznach: politycznej i ekonomicznej. Jeśli chodzi o realizację priorytetu na płaszczyźnie politycznej, to, po pierwsze, zakłada się przeprowadzenie debaty w czasie głównych posiedzeń organizowanych przez prezydencję – te główne posiedzenia to posiedzenie grupy wysokiego szczebla do spraw energii planowane na lipiec 2011 r., nieformalne posiedzenie Rady Unii Europejskiej we wrześniu 2011 r., formalne posiedzenie Rady planowane na listopad – po drugie, chodzi też o spotkania wspomagające, a mianowicie konferencję międzynarodową planowaną na październik, warsztat ekspercki planowany na listopad przed posiedzeniem Rady. To jeśli chodzi o tę płaszczyznę polityczną. A na płaszczyźnie roboczej to, po pierwsze, przygotowanie przez Komisję Europejską analizy dotyczącej obecnego stanu zewnętrznej polityki energetycznej wraz z rekomendacją – tę analizę powinniśmy mieć najpóźniej przed rozpoczęciem naszej prezydencji, czyli w czerwcu 2011 r., a najlepiej jeszcze wcześniej, może w marcu – po drugie, zaprezentowanie raportu prezydencji z rekomendacjami odnośnie do przyszłości zewnętrznej polityki energetycznej, i to będzie właśnie w lipcu, po trzecie, przygotowanie konkluzji listopadowego posiedzenia Rady przez grupę roboczą do spraw energii na podstawie wyników debaty podczas nieformalnego posiedzenia Rady – to między wrześniem a listopadem.

Tak wyglądałby harmonogram realizacji tego priorytetu.

To jest ten priorytet główny. Oprócz niego zakładamy jeszcze zrealizowanie dwóch działań priorytetowych z punktu widzenia Polski. Pierwsze działanie priorytetowe to nowy mechanizm finansowania małych inwestycji w efektywność energetyczną. Dotyczy to sektora budownictwa, ciepłownictwa lokalnego, sieci dystrybucyjnej ciepła i energii elektrycznej, lokalnego transportu zbiorowego i wytwarzania energii

elektrycznej. Pan naczelnik zaprezentuje nam ewentualnie rozszerzenie, jeśli będzie taka wola. Resortem wiodącym w tym zakresie byłby resort gospodarki, a resortami współpracującymi Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Finansów, Ministerstwo Infrastruktury i Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.

Drugim działaniem priorytetowym jest zapewnienie bezpieczeństwa dostaw energii w Unii Europejskiej. Ten temat może rozszerzyć, jeśli będzie takie życzenie, pani z Departamentu Ropy i Gazu, bo to dotyczy głównie tych kwestii. Resortem wiodącym w tym zakresie byłoby również Ministerstwo Gospodarki, a resortami współpracującymi Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Finansów, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego i Ministerstwo Skarbu Państwa.

To te nasze propozycje w największym skrócie. Oczywiście jesteśmy gotowi odpowiedzieć na pytania.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Myślę, że w tej chwili to są chyba wystarczające informacje, które mogłyby służyć dyskusji, jak moglibyśmy współdziałać i do czego moglibyśmy być potrzebni, bo już widać, że właściwie Komisja Spraw Unii Europejskiej nie jest wiodącą. Wiodącymi są Komisja Gospodarki Narodowej i Komisja Spraw Zagranicznych. W tej chwili my organizujemy się wokół problematyki unijnej w ten sposób, że komisje branżowe są w większym stopniu w nią włączane, a czasami są one kluczowe, podstawowe, i to też byśmy tak widzieli. Pytanie, jakie chciałbym postawić, jest takie: jak i przede wszystkim poprzez które komisje my możemy się włączyć w tę problematykę?

Pani minister powiedziała o tej płaszczyźnie politycznej, o tych przewidywanych różnych spotkaniach, konferencjach itd. Na początku wspomniałem o możliwości zorganizowania takiego spotkania na poziomie parlamentarnym. To spotkanie być może – to jeszcze nie jest decyzja – mogłoby być zorganizowane przez Sejm razem z Senatem i na nim te kwestie byłyby poruszane. Albo to mogłoby być takie spotkanie jak te, które są praktykowane w Unii Europejskiej, czyli tak zwane *joint parliamentary meetings*, i na których te ważne, kluczowe sprawy są dyskutowane wspólnie z przedstawicielami Parlamentu Europejskiego. Ostatnio dyskutowaliśmy o wspólnej przestrzeni energetycznej, mówił przewodniczący Parlamentu Europejskiego Jerzy Buzek. I to jest sprawa niezwykle ważna. Wobec tego o tym, co w czasie tej naszej prezydencji mogłoby się odbyć, moglibyśmy zdecydować, niekoniecznie dzisiaj, ale w każdym razie moglibyśmy podjąć to wyzwanie.

Otwieram dyskusję.

Proszę bardzo, kto chciałby... Może poprosiłbym najpierw pana przewodniczącego Jana Wyrowińskiego.

Senator Jan Wyrowiński:

Ponieważ sprawa bezpieczeństwa energetycznego zawsze była jedną z najważniejszych spraw, które podnosiła Polska, boleśnie doświadczana przez różnego rodzaju okoliczności – nazwijmy je łagodnie – zewnętrzne, to włączenie również naszej aktywności parlamentarnej w to wszystko, co się wiąże z prezydencją, byłoby wskazane. W związku z tym w ślad za panem przewodniczącym proponowałbym, abyśmy jak

gdyby wstępnie ustalili sobie to, że będziemy dążyli do zorganizowania takiego właśnie forum parlamentarnego dotyczącego tej kwestii. Oczywiście Komisja Gospodarki Narodowej musiałaby być tutaj wiodąca, bo ta tematyka jest cały czas obecna na naszych posiedzeniach. Nie dalej jak wczoraj na przykład poruszana była kwestia finansowania małych inwestycji tego typu, w tym przypadku chodziło głównie o inwestycje wiatrowe, ale ten problem szczegółowy też był w jakiś sposób obecny wczoraj na posiedzeniu komisji i cały czas ta tematyka się przewija w naszych pracach.

W związku z tym, Panie Przewodniczący, może zakończylibyśmy nasze dzisiejsze spotkanie taką konkluzją, bo oczywiście nie ma sensu dyskutować o tym, co rząd... to znaczy, jaka jest ta propozycja, gdyż ona odpowiada naszym oczekiwaniom. Nasza aktywność być może mogłaby właśnie w tym się wyrazić, jak również członkowie komisji mogliby współuczestniczyć przynajmniej w niektórych planowanych spotkaniach, nawet jako eksperci. Są przecież tutaj senatorów, którzy są na bieżąco ze sprawami energetycznymi i mogą występować w roli ekspertów w czasie tych warsztatów eksperckich. Tak że taką deklarację w imieniu komisji, której przewodniczę, oraz państwa senatorów, jak sądzę, mogę złożyć.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Janusz Rachoń i potem pani senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk.

Senator Janusz Rachoń:

Ja mam pytanie. Pani minister była łaskawa użyć takiego sformułowania: najbardziej efektywne instrumenty bezpieczeństwa energetycznego. Czy mogłaby pani zdefiniować albo przybliżyć, co to znaczy: najbardziej efektywne instrumenty?

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Może najpierw pozbieramy pytania, Pani Minister, dobrze?

Pani senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk, a potem pan senator Ortyl.

Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja nie mam wątpliwości, co do tego, że powinniśmy się włączyć do tej dyskusji. Niemniej jednak chciałabym zwrócić uwagę na to, że żeby to przebiegało sprawnie i rzeczywiście było możliwe do zrealizowania, to... Posłużę się przykładem mojej propozycji sprzed dwóch lat, gdy chciałam zrobić spotkanie komisji spraw zagranicznych i komisji praw człowieka Sejmu i Senatu, też w bardzo ważnej kwestii, dotyczącej obywateli polskich w Unii Europejskiej. To się nie udało. Z jakich przyczyn? Regulamin nie przewiduje tego, żeby mogło odbyć się wspólne posiedzenie komisji sejmowej i senackiej. W związku z tym zwracam państwa uwagę na to, że bardzo ważnym elementem jest wskazanie wszelkich przeszkód i usunięcie ich, żeby to było możliwe. Oczywiście ja wiem, że są to dobre intencje

i wszystko można, ale w moim przypadku zasłonięto się regulaminem. Uważam, że te kwestie są tak ważne, przynajmniej ta, że nawet bez takich zmian można po prostu to zrobić, ponieważ to są kwestie nadrzędne, istotne dla naszego wspólnego interesu.

Tak że chciałabym, jeżeli mamy współpracować – Sejm, Senat i jeszcze inne gremia – żeby nie opierało się to na wybiórczej dobrej woli, tylko żeby zlikwidować przeszkody raz na zawsze już w tej chwili. Mamy przykłady nieudanych prób, więc chodzi o to, żeby już takich przeszkód formalnych nie było, bo takich spraw, w których powinniśmy wspólnie działać, jest znacznie więcej. Tak jak mówiłam, ja dwa lata czekam na takie wspólne posiedzenie, które jeszcze się nie odbyło, więc może sprawa energetyki będzie pierwszym zwiastującym zlikwidowanie przeszkód tego typu. I zwracam uwagę panów przewodniczących na to, że tę kwestię należy raz na zawsze rozwiązać i otworzyć drzwi dla innych kwestii zgłaszanych przez senatorów, dotyczących spraw polskich w Unii Europejskiej. Dziękuję.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Chcę powiedzieć, że my nie czekamy, tylko organizujemy spotkania, które mogą mieć różną formułę. Albo są to konferencje współorganizowane i wtedy nie potrzeba żadnych zmian formalnych, jest to do zrobienia, albo są to spotkania z komisarzami i wtedy różne komisje i Sejmu, i Senatu jednocześnie się spotykają. W związku z tym nie przewiduję przeszkód, ale być może trzeba pomyśleć o jakichś formalnych rozwiązaniach na przyszłość.

Pan senator Ortyl.

Senator Władysław Ortyl:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Pani Minister, uważam, że żeby zrealizować ten słuszny i bardzo potrzebny priorytet, oczywiście bardzo konieczne są skuteczne działania w sferze politycznej, o czym pani minister wspomniała.

Mam dwie uwagi. Jedna jest taka, że często ważnych spraw nie da się ani przygotować, ani być może w pełni sfinalizować, w przeciągu jednej półrocznej prezydentury. Znane są doświadczenia innych prezydentur, które pewne priorytety w sferze przygotowawczej... Niekoniecznie ona finalizuje te priorytety, odbywa się to w prezydenturze poprzedzającej, ale w dobrej relacji i współpracy z kolejną prezydenturą. Przykładów nie będę dawał, bo one są znane. Uważam, że o tym powinniśmy myśleć. Ta sfera oczywiście bardziej dotyczy Ministerstwa Spraw Zagranicznych niż Ministerstwa Gospodarki, ale myślę, że pani może odpowiedzieć, czy takie zamiary, plany państwo i MSZ macie.

Druga uwaga dotyczy relacji ze stroną niemiecką. Tu będziemy mieli wiele takich elementarnych kłopotów. Chciałbym zapytać w związku z tym też o aktywność w tym obszarze, bo jak wiemy, jest to kraj, który ma dużo do powiedzenia w Unii Europejskiej, a my mamy bardzo dużo problemów z tym krajem związanych ze sprawami energetycznymi.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Jeszcze raz pani senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk.

Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

W tamtej kadencji, gdy byłam przewodniczącą takiego gremium parlamentarnego Konferencja Morza Bałtyckiego, na moją prośbę jednym z tematów podejmowanych w czasie prezydencji niemieckiej był temat energetyki. Nie chciano sformułować tego jako „bezpieczeństwo energetyczne”, ale generalnie była to dyskusja dotycząca tematu energetyki. Brali w niej udział przedstawiciele ministerstwa, ambasady, my jako parlamentarzyści. Nawet prowadziłam jeden panel, z Rosjanami. To była bardzo ciekawa, gorąca dyskusja, ponieważ ona obnażyła pewne cele niemiecko-rosyjskie do osiągnięcia. Ale była to bardzo interesująca rozmowa.

Chciałabym zapytać, czy państwo również korzystacie z wniosków tego gremium, bo my, parlamentarzyści z całej Europy, zawsze domagaliśmy się jednak, żeby jakieś kierunkowe wnioski płynące z tych spotkań były brane pod uwagę, żeby to nie była tylko nasza wycieczka i spotkanie się z parlamentarzystami, tylko żeby jednak coś z tego wynikało, jakieś wnioski na przyszłość. I nam z Duńczykami i ze Szwedami – co prawda trochę już się zmieniła konfiguracja – wtedy udało się pewne wnioski wysnuć. Chciałabym zapytać, czy korzystacie państwo również, tak jak to robią Niemcy, którzy są zawsze bardzo dobrze przygotowani, tak jak kraje skandynawskie i Rosja, która uczestniczy w tych spotkaniach, z tych sformułowanych na przestrzeni czasu wniosków i deklaracji krajów czy przedstawicieli, którzy w tych spotkaniach brali udział. Bo akurat na tym spotkaniu byli czołowi politycy niemieccy, którzy składali pewne deklaracje.

Tak że jeżeli chodzi o pytanie pana senatora Ortyla o przyszłość energetyczną w Europie, to nie możemy udawać, że pewne państwa nie mają w tej kwestii głosu wiodącego. Chciałabym więc zapytać, czy z różnych tego typu spotkań coś pozostaje, jakieś wnioski... Czy w ogóle bierzecie państwo pod uwagę te przynajmniej dla nas ważne spotkania? Bo my jako reprezentanci uczestniczymy w tych spotkaniach i to są spotkania reprezentantów wszystkich krajów europejskich. Wydaje mi się, że jest to warte wzięcia pod uwagę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Pani Minister, bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki
Joanna Strzelec-Lobodzińska:**

Może najpierw odpowiem na pytanie pana senatora, bo ono jakby wpisuje się dokładnie w to, co jest robione. Może niezbyt precyzyjnie to powiedziałam, ale właśnie chodzi o to, że jeżeli mamy się zająć tymi zewnętrznymi stosunkami i tworzeniem no-

wych instrumentów, to najpierw musi być dokonana ocena tych, które już funkcjonują. Jest już konkluzja Rady dotycząca naszego wniosku, przyjęta w maju tego roku, która przesądziła o tym, że aktualnie już jest dokonywana taka ocena tych funkcjonujących instrumentów. Mówiłam, że to powinno się zakończyć najpóźniej do marca przyszłego roku, żebyśmy z momentem rozpoczęcia prezydentur nie zaczęli przygotowywać materiału, tylko żebyśmy rozpoczęli dyskusje, a potem określili już konkretne działania. Tak że dokładnie tak to właśnie przygotowujemy z wyprzedzeniem, Rada to już przyjęła w aspekcie tego naszego priorytetu.

Jeśli chodzi o pytanie pani senator, to oczywiście w naszych działaniach bierzemy pod uwagę wszelkie sprawozdania, konkluzje ze spotkań. Zgadza się z tym, że pożyteczne są zwłaszcza te spotkania i dyskusje, w których uczestniczą na przykład państwa bałtyckie, a nie wyłącznie państwa Unii Europejskiej, bo wtedy jest także Rosja i jest to wtedy szersze i bardzo ciekawe spektrum dyskusji.

Jeśli chodzi o...

(*Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk*: Ja tylko dodam, że zawsze musiał następować konsensus. My zawsze podpisywaliśmy deklaracje, często po burzliwych dyskusjach ...)

(*Głos z sali*: Proszę włączyć mikrofon.)

(*Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk*: Deklaracja zawsze była podpisywana po uzyskaniu konsensusu, ona była uzgadniana ze stronami. Właściwie strona rządowa mogła się wypowiedzieć i przedstawić swoje stanowisko. Wydaje mi się, że ważne jest posługiwanie się w kolejnych latach argumentami z tego typu dyskusji, bo tak robią wszystkie kraje, a zwłaszcza Niemcy, którzy na tego typu spotkania mają przygotowanych kilka wersji...)

(*Przewodniczący Edmund Wittbrodt*: Pani Senator, ale pani minister właśnie mówi o tym, że to się tak dzieje, tak?)

Tak.

Jeśli chodzi zaś o szczególną rolę stosunków z rzeczywiście odgrywającymi bardzo istotną rolę Niemcami, to pan minister Korolec, odpowiedzialny w Ministerstwie Gospodarki za tę politykę zewnętrzną, właśnie wykonuje cykl wizyt w celu robienia ustaleń czy przekonywania do tych polskich kierunków. Taka wizyta w Niemczech już się odbyła.

Jeszcze pytanie pana senatora dotyczące tego, co to znaczy „najbardziej efektywne instrumenty”. Dam przykład bardzo konkretny, związany z dyskusją nad najbardziej efektywnymi instrumentami solidarności energetycznej Unii Europejskiej. W tej kwestii głównie pani może służyć przykładem. Chodziłoby o to, jakie środki reagowania i kiedy powinny być solidarnie podjęte przez państwa Unii Europejskiej na przykład w przypadku zagrożenia dostaw gazu do krajów Unii. I te dyskusje nad najbardziej efektywnymi instrumentami głównie skupiają się nad określeniem momentu, kiedy ta reakcja ma nastąpić i jakiego ma być rodzaju. To jest taki przykład.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Na ten temat dyskutujemy też w czasie naszych szerszych spotkań, czy to na spotkaniach COSAC, czy gdzie indziej ta kwestia jest podnoszona. Zresztą to chyba Polska pierwsza o tych sprawach mówiła, o tym, żeby to dobrze zdefiniować, określić, kiedy powinna nastąpić reakcja.

Jeszcze jest jedno pytanie. Jak pani minister widzi wsparcie tych wszystkich działań przez parlament, przez Sejm i Senat?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki
Joanna Strzelec-Łobodzińska:

W działaniach planowanych na okres prezydencji wskazałam plan zorganizowania w październiku, w środku naszej prezydencji, konferencji międzynarodowej dotyczącej właśnie realizacji tego priorytetu. Jak najbardziej taka konferencja międzynarodowa czy też warsztaty eksperckie poprzedzające ją... Ja myślę, że odegranie przez zespół parlamentarny dużej roli w tej konferencji byłoby jak najbardziej wskazane.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Miałem na myśli to, co mówiłem na początku, że czasami jest tak, że kraj sprawujący prezydencję organizuje nie taką otwartą konferencję, ale z udziałem, jakby troszkę wymuszonym, przedstawicieli komisji odpowiednich branż ze wszystkich państw Unii Europejskiej. Wtedy te kwestie są wzmacniane, podkreślane i przenoszone też drogą parlamentarną do innych państw. O tego rodzaju spotkania...

Senator Jan Wyrowiński:

Ja też myślałem o czymś takim. To może być jakaś nowa forma. W końcu może to być nasza inicjatywa, efekt tego spotkania. Nasza wspólna inicjatywa, Komisji Gospodarki Narodowej i Komisji Spraw Unii Europejskiej, może być taka, że chcemy zaproponować takie spotkanie parlamentarne przedstawicieli komisji zajmujących się energetyką w parlamentach narodowych, które odbyłoby się w Polsce. Wydaje mi się, że w ten sposób wzmacnialibyśmy też ten przekaz i, jak mówiła pani senator Arciszewska, byłoby to również pewne podkreślenie roli parlamentów narodowych w tej kwestii. To na pewno nie zaszkodzi, może tylko pomóc.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Joanna Strzelec-Łobodzińska: Oczywiście.)

Naczelnik Wydziału w Departamencie Ropy i Gazu
w Ministerstwie Gospodarki
Renata Świdarska:

Chciałabym tylko dodać do wypowiedzi pani minister dotyczącej instrumentów, że są to instrumenty zarówno legislacyjne, jak i pozalegisłacyjne. I, jak również pani minister wspomniała, prócz priorytetu, czyli tej polityki zewnętrznej, jest takie działanie priorytetowe, jakby uzupełniające: zapewnienie bezpieczeństwa dostaw energii w Unii Europejskiej, czyli taki obecnie dość ciekawy temat. Tu skupiamy się na rynku wewnętrznym Unii Europejskiej i działaniem w tym zakresie byłaby budowa i rozbudowa infrastruktury energetycznej. Głównie chodzi nam o te interkonektory. I tutaj już mamy ten instrument podstawowy. Tym instrumentem byłoby kształtowanie nowego mechanizmu finansowania rozbudowy. Jak zapewne państwo wiecie, obecnie rozpoczynają się prace nad nowym mechanizmem bezpie-

czeństwa i solidarności mającym zastąpić mechanizm dotychczasowy, czyli mechanizm transeuropejskich sieci energetycznych TEN-E, który się trochę nie sprawdził. Podstawowym instrumentem mogącym doprowadzić do tego, żeby doszło do tej budowy, rozbudowy tych interkonektorów, są prace nad tym właśnie instrumentem finansowania, które już się zaczynają. Komisja Europejska ma nawet przedłożyć taki projekt na przełomie października i listopada. My jako Ministerstwo Gospodarki też mamy już wypracowaną koncepcję, jak taki instrument powinien wyglądać. Dziękuję.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki
Joanna Strzelec-Łobodzińska:**

Jeśli mogę, to dosłownie tylko zdanie... Myślę, że zorganizowanie takiego międzyparlamentarnego spotkania obok tych instrumentów realizacyjnych tu przewidzianych tylko wzbogaci program.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Tak, z tym że wydaje mi się, że niekoniecznie „obok”, ale raczej „w ramach”, bo wtedy działamy wspólnie.

Może najpierw pan senator Czelej, potem senator Ortyl.

Senator Grzegorz Czelej:

Panie Przewodniczący! Pani Minister!

Dwa miesiące temu wystąpiłem z inicjatywą zorganizowania konferencji międzynarodowej dotyczącej bezpieczeństwa energetycznego Europy z udziałem ekspertów z Unii Europejskiej i oczywiście ekspertów rządowych, nie determinując jak gdyby do końca grona prelegentów. Jak pani minister sądzi, czy tego typu konferencja byłaby celowa? Chciałbym, aby na niej zostały zaprezentowane stanowiska i głównych państw Unii Europejskiej, i Komisji, a także oczywiście nasze, rządowe priorytety.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki
Joanna Strzelec-Łobodzińska:**

Myślę, że takich konferencji i dyskusji nigdy za wiele. Jest to bardzo dobra inicjatywa, tym bardziej że, choć to może trochę inny temat niż priorytety, kwestia bezpieczeństwa energetycznego Polski jako kraju o dość specyficznym miksie energetycznym wymaga bardzo długich dyskusji i przedstawianie na każdym forum tej naszej – brzydkie słowo – specyfiki, związanej i z tym nawęglaniem gospodarki, i ze szczególnie kosztownym podejściem do realizacji planów unijnych dotyczących ograniczenia emisji zanieczyszczeń przez branżę, to jest bardzo dobry pomysł.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Jeszcze pan senator Ortyl.

Senator Władysław Ortyl:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Pani Minister, tak nie do końca jestem usatysfakcjonowany odpowiedzią na dwa pytania, które zadałem. Po pierwsze, jeszcze raz przypomnę, że aby osiągnąć sukces, trzeba o tym priorytecie rozmawiać i działać w tej sprawie w ramach pewnego procesu ciągłego. Zapytam wprost: czy my będziemy rozmawiać albo czy rozmawiamy z prezydencją poprzedzającą naszą, żeby już zainicjować pewne rzeczy, przygotować grunt?

Po drugie, czy Ministerstwo Spraw Zagranicznych pyta państwa o sprawy merytoryczne, aby rozmawiać ze stroną niemiecką, która jest najtrudniejszym partnerem i będzie pewnym problemem albo zaporą, jeśli chodzi o te słuszne inicjatywy, które chcemy po prostu przeforsować? Myślę oczywiście, że dzisiaj może to być dyrektorski szczebel kontaktów i relacji w tych sprawach, ale trzeba pamiętać, że jest to już rok poprzedzający prezydencję i to wcale nie jest tak dużo czasu dla takich procesów.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.
Pani Minister?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki
Joanna Strzelec-Lobodzińska:**

Być może niejasno się wyraziłam. Cały czas trwają dyskusje w ramach trio poprzedzającego oraz tego następnego, żeby nie tylko zainicjować wcześniej, co już się stało, tworzenie materiałów przygotowawczych do naszej prezydencji, ale i potem, w trio Polska – Dania – Cypr, kontynuować te działania rozpoczęte w czasie naszej prezydencji.

Na te pytania, które są kierowane do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, to może pan spróbuje odpowiedzieć, bo ja raczej tylko o działce energetycznej mogę się wypowiedzieć.

Senator Władysław Ortyl:

Przepraszam, Panie Przewodniczący...

Jak najbardziej, tylko jest taka kwestia, że jeżeli państwo czują, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych prosi o pewne informacje, to znaczy, że podejmuje jakieś działania. Od państwa wymagane są pewne merytoryczne informacje, sfera polityczna zostaje dla MSZ.

(Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Europejskich w Ministerstwie Gospodarki Maciej Kołaczek: Jeśli można, krótki komentarz do tego.)

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Tak, proszę bardzo, krótko.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Europejskich
w Ministerstwie Gospodarki
Maciej Kołaczek:**

Jeśli chodzi o prezydencję poprzedzającą, czyli węgierską, to mamy do czynienia z taką sytuacją, że nastąpiła zmiana rządu na Węgrzech i następuje tam wymiana ministrów. W związku z tym wizyta pana ministra Korolca zaplanowana na lipiec została przełożona na wrzesień. Ale tego typu działania na pewno planujemy. I oczywiście w ramach Unii Europejskiej, tak jak pani minister mówiła, w ramach udziału w grupach roboczych, komitetach, radach, rozmawiamy zarówno z partnerami z naszego trio, jak i trio poprzedzającego, czyli również z Węgrami. Dziękuję.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Muszę powiedzieć, że my również rozmawiamy o tym w ramach trójkąta weimarskiego, bo obecnie spotykamy się już regularnie na poziomie parlamentarnym. Kwestie energetyki są podnoszone, również przez stronę niemiecką – bo mówimy, że to jest ważny partner – ten temat jest uznawany za ważny i o tym rozmawiamy.

Proszę państwa, ja bym chciał, żebyśmy zakończyli to w ten sposób, że stwierdzamy, że problematyka jest bardzo ważna, o czym zresztą wiemy, jest tak ważna, że również Senat w to się włączy. Myślę, że uzgodniliśmy już z panem przewodniczącym Janem Wyrowińskim, że Komisja Gospodarki Narodowej, jako ta wiodąca, spróbuje na ten czas przygotować na poziomie parlamentarnym takie spotkanie, dzięki któremu te wszystkie kwestie, o których pani minister mówi, będą przenoszone drogą parlamentarną do państw członkowskich Unii Europejskiej.

Czy można... Ja rozumiem, że to jest...

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Ale Komisja Spraw Zagranicznych też może?)

Ale wiodąca będzie Komisja Gospodarki Narodowej. Pozostałe komisje oczywiście też mogą to robić, bo tutaj pani minister mówiła o tych dwóch ministerstwach, Ministerstwie Gospodarki i Ministerstwie Spraw Zagranicznych, czyli ta problematyka mieści się w tych dwóch obszarach.

Czy są jakieś inne propozycje? Nie ma.

Wobec tego chciałbym podziękować, również w imieniu pana przewodniczącego Jana Wyrowińskiego, pani minister i wszystkim osobom jej towarzyszącym za udział w posiedzeniu naszych połączonych komisji. Dziękuję również senatorom.

Zamykam nasze wspólne posiedzenie.

(Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 14)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 6 egz.

ISSN 1643-2851